

Prejudykat cywilny i cywilna kwestia prejudycjalna w postępowaniu karnym

Wstęp

Rozprawa dotyczy tematyki, która na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. nie doczekała się dotąd całościowego ujęcia. Zagadnienie wpływu rozstrzygnięć wydawanych w postępowaniu cywilnym na proces karny, bo we wstępnych uwagach do tego można odnieść pojęcia zawarte w tytule rozprawy, jest jednocześnie ważne z perspektywy zarówno praktyki, jak i nauki procesu karnego. Dotyka ono bowiem fundamentalnych zasad postępowania, jak dyrektywa prawdy materialnej, samodzielności jurysdykcyjnej, zasada swobodnej oceny dowodów, bezpośrednio czy prawa do obrony. Dla zagadnienia prejudycjalności mają znaczenie także szczegółowe rozwiązania, a więc m.in. instytucja zawieszenia postępowania, wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem, czy tematyka wprowadzania dowodów do procesu i zakazów dowodowych. Mnogość zagadnień do przeanalizowania była jedną z podstawowych trudności, z jakimi należało się zmierzyć, czego nie ułatwiało również to, że w celu poczynienia możliwie kompletnych rozważań niezbędne było sięgnięcie do literatury przedmiotu z zakresu prawa i postępowania cywilnego.

Tematykę rozprawy, choć nie wprost, w monograficznym ujęciu jeszcze na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. potraktowało dwoje autorów: *T. Gardocka* w wydanej w 1987 r. monografii: „Prejudycjalność w polskim procesie karnym” oraz *P. Hofmański* w wydanej w 1988 r. książce: „Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego”. Opracowania te, choć powstały w czasie obowiązywania poprzedniego stanu prawnego, nie straciły w przeważającej części na aktualności i stanowiły punkt odniesienia dla współczesnych, uszczegółowionych do relacji „karno-cywilnej” rozważań, niejednokrotnie też autor rozprawy się do nich odwoływał. *P. Hofmański* jest ponadto autorem kilku innych, krótszych już publikacji dotyczących zagadnienia samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, od której to dyrektywy wyjątkiem jest właśnie prejudycjalność – te mniejsze opracowania stanowiły nieocenioną pomoc, w tym także w wyrobieniu sobie przez autora rozprawy własnej koncepcji omawianego zagadnienia.

Ze współczesnych opracowań wykorzystywanych w rozprawie należy w tym miejscu odnotować dwa dotyczące samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego autorstwa *M. Wąsek-Wiaderek*, tj. monografię habilitacyjną autorki: „Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego wobec kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i trybunałów europejskich” wydaną w 2012 r., a także wydany w 2014 r. rozdział „Zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu” w monumentalnym opracowaniu, jakim jest System Prawa Karnego Procesowego w tomie pod redakcją naukową *P. Wilińskiego*. Oprócz tych pozycji, monograficznego ujęcia omawianego zagadnienia, ale z perspektywy prawa administracyjnego dokonała *O.M. Piaskowska* w opracowaniu z 2014 r.: „Znaczenie roz-

strzygnięć administracyjnych w procesie karnym”. W rozprawie odwoływano się ponadto do licznych wypowiedzi doktryny zawartych w krótkich najczęściej artykułach, choć warto odnotować, że zdecydowana większość z nich dotyczy stanu prawnego opartego na ustawie karnoprocesowej z 1969 r., a nawet z 1928 r. Nie odnotowano jednocześnie żadnego, nawet krótkiego opracowania, które dotyczyłoby wyłącznie zagadnienia prejudycjalności cywilnej w postępowaniu karnym. W ramach wstępnych uwag należy mieć jeszcze na względzie nieocenioną monografię *K. Korzana* z 1972 r.: „Orzeczenia konstytucyjne w postępowaniu cywilnym” – ona bowiem posłużyła do ustalenia katalogu orzeczeń konstytucyjnych i przedstawienia tego zestawienia w niniejszej rozprawie w perspektywie ich znaczenia dla procesu karnego.

Zagadnienie będące przedmiotem dysertacji ma realny wymiar praktyczny. Inspiracją do zajęcia się tym tematem była sprawa, z którą autor rozprawy w praktyce zetknął się jeszcze w czasie odbywania aplikacji sędziowskiej, do tego w czasie jej bloku cywilnego, gdzie strona domagała się unieważnienia bardzo skomplikowanej w treści umowy pożyczki z klauzulami przewłaszczenia na zabezpieczenie, w wyniku której straciła w istocie cały swój majątek, powołując się na nieważność tej umowy wynikającą z wyzysku (art. 388 KC). Postępowanie karne dotyczące tego samego zdarzenia (zawarcia umowy w kontekście odpowiedzialności za czyn z art. 304 KK), które zakończyło się przed sprawą cywilną, nie doprowadziło do wydania wyroku skazującego z uwagi na przesłankowe ustalenie, że strony łączyła ważna umowa pożyczki, obwarowana wprawdzie skomplikowanymi klauzulami zabezpieczającymi, na co jednak obie strony świadomie się zgodziły. Od tamtej pory autor zwracał szczególną uwagę na sprawy, w których występował podobny styk obu postępowań – cywilnego i karnego, co w rozprawie zaowocowało m.in. rozdziałem III § 4, w którym opisano wybrane typy czynów zabronionych, w których może ujawnić się cywilna kwestia prejudycjalna. Początkowo założeniem autora było stworzenie wyczerpującego katalogu takich sytuacji, w toku pracy uświadomiono sobie jednak, że nie jest możliwe przewidzenie wszystkich możliwych konfiguracji, stąd też zrezygnowano z pierwotnego zamiaru. Podjęto jednak starania, by katalog przedstawiony w rozprawie był możliwie obszerny i pełny.

W aspekcie naukowym celem rozprawy jest możliwie całościowe ukazanie problematyki prejudycjalności cywilnej w procesie karnym, czego w literaturze przedmiotu dotąd nie uczyniono, przy jednoczesnym zaproponowaniu nowego, szerszego jej ujęcia w kontekście zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego.

Autor rozprawy stawia tezę, że zakres samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego wynikający z całokształtu obowiązujących regulacji jest obecnie traktowany i rozumiany zbyt szeroko, pewne orzeczenia o charakterze deklaratorywnym powinny zaś być w określonych warunkach traktowane jako wiążące, co jednak z obecnego brzmienia art. 8 § 1 i 2 KPK nie wydaje się możliwe do wyinterpretowania. Nie sposób jednocześnie stworzyć wyczerpującego katalogu takich wiążących orzeczeń, a więc ewentualna zmiana art. 8 KPK w tym względzie musiałaby z jednej strony uwzględnić wspomnianą okoliczność, a więc proponowana norma musiałaby mieć charakter ogólny, z drugiej strony niezbędne byłoby zagwarantowanie podstawowych zasad procesowych w po-

staci dyrektywy prawa do obrony, czy zasady prawdy materialnej. Konkretnie propozycje w tym względzie zostaną przedstawione w ramach podsumowania i postulatów *de lege ferenda*.

Tezą pomocniczą sformułowaną w rozprawie jest stwierdzenie, że obecne podstawy do zawieszenia postępowania karnego również uregulowane są zbyt wąsko i nie przystają do potrzeb wynikających z praktycznego aspektu wpływu rozstrzygnięć sądu cywilnego na kształt rozstrzygnięcia sprawy karnej. W obowiązującym stanie prawnym nie jest możliwe wyinterpretowanie normy, z której w sposób niebudzący wątpliwości wynikałoby uprawnienie sądu karnego do oczekiwania na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej, nawet jeśli wydane orzeczenie już *de lege lata* byłoby dlań wiążące. W rozprawie również, i to rozwiązanie ocenione zostało negatywnie, przedstawiono konkretną propozycję ewentualnych zmian w tym zakresie.

Konstrukcję pracy oparto na założeniu, że w pierwszej kolejności należy zmierzyć się ze zdefiniowaniem i określeniem zakresu zasady, od której prejudycjalność jest wyjątkiem, co poprzedzono krótkim zarysem historycznym dyrektywy samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, poczynając od regulacji obowiązujących na terytorium RP przed kodyfikacją i unifikacją prawa, przez kolejne dwa Kodeksy postępowania karnego. Następnie podjęto próbę nakreślenia kształtu tej zasady w obowiązującym stanie prawnym, sygnalizując najpierw inne niż konstytucyjne orzeczenia cywilne, wyjątki od zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, co miało na celu przede wszystkim zobrazowanie, że dyrektywa ta nie jest bezwzględna, przeciwnie, że przewidziano od niej wiele odstępstw, co z kolei uzasadnia argumentację przedstawioną w kolejnych częściach pracy. Wspomniane inne wyjątki w rozprawie zostały jedynie skrótowo nakreślone i rozważania w tej części nie mogą być traktowane jako kompleksowe, nie to było też celem autora.

Odębnie potraktowano skodyfikowany wyjątek od zasady samodzielności jurysdykcyjnej, jakim są orzeczenia konstytucyjne sądu cywilnego (art. 8 § 2 KPK), poświęcając temu zagadnieniu osobny rozdział II. Uznano za celowe przedstawić możliwie pełen katalog tych orzeczeń, mając na względzie, że dopiero wyczerpujące przeanalizowanie tej kwestii pozwoli w sposób w miarę pełny unaocznic skalę zagadnienia związaną sądu karnego z mocy samych już orzeczeń o charakterze konstytucyjnym. W tym celu nieoceniona okazała się wspomniana już monografia *K. Korzana*, która wprowadzona w 1972 r. nadal zachowuje swą aktualność, tematyka ta nie doczekała się zaś późniejszego, równie wyczerpującego ujęcia. Autor rozprawy zaznacza w tym miejscu, że we współczesnej literaturze, przykładowo w Systemie Prawa Prywatnego, przy określaniu charakteru orzeczenia albo odwoływano się do poglądu *K. Korzana* w tym zakresie, często ograniczając się też do przykładowego jedynie wymienienia orzeczeń konstytucyjnych, albo nie odnoszono się w ogóle do charakteru danego orzeczenia. Z tego względu wspomniana monografia *K. Korzana* stanowiła bazę do zakwalifikowania poszczególnych orzeczeń jako konstytucyjne. Było to jednocześnie, jak już wspomniano, niezbędne dla możliwie pełnego określenia skali i praktycznego znaczenia wyjątku, o którym mowa w art. 8 § 2 KPK.

W rozdziale III zaprezentowano w pierwszej kolejności dotychczasowe ujmowanie samego już zagadnienia prejudycjalności. Początkowo zakładano, że będzie możliwe potraktowanie tego zagadnienia łącznie ze zdefiniowaniem zasady samodzielności jurysdykcyjnej, ze względu jednak na wieloaspektowość problematyki prejudycjalności, dla oddania istoty prejudycjalności okazało się to niemożliwe. W tej części zaprezentowano też pogląd autora rozprawy na omawiane zagadnienie, proponując szersze jego ujęcie. Po zdefiniowaniu prejudycjalności, zarówno dla potrzeb rozprawy, jak i w ramach propozycji jej szerszego ujmowania w ogólności, § 4 poświęcono analizie od strony praktycznej poszczególnych typów czynów zabronionych, gdzie może ujawnić się wpływ rozstrzygnięć sądu cywilnego na rozstrzygnięcie sprawy karnej, co autor sytuuje również w ramach zagadnienia prejudycjalności. Przyczyny takiego potraktowania analizowanej materii, a nie ujęcie jej wyłącznie w ramach, przykładowo, zagadnienia szczególnej mocy dowodowej rozstrzygnięć sądu cywilnego, również zostało wyjaśnione w rozprawie. Wskazano też rolę rozstrzygnięć sądu cywilnego dla statusu uczestników postępowania karnego i dla możliwości stosowania wybranych instytucji karnoprosocowych. W rozdziale III nakreślono także zagadnienie prejudycjalności przy orzekaniu o środkach kompensacyjnych, uznając, że nie sposób pominąć tak istotnej kwestii, jak naprawienie szkody w procesie karnym. W rozprawie, zgodnie z jej tematyką, uczyniono to jednak wyłącznie w kontekście zagadnienia prejudycjalności.

Rozdział IV zawiera rozważania na tematy sprawiające największe trudności na płaszczyźnie teoretycznoprawnej. Chodzi więc o zagadnienia zakresu i źródła związania orzeczeniem prejudycjalnym, gdzie – gdy chodzi o zakres związania – nawet w przypadku orzeczeń konstytucyjnych kwestia ta budzi kontrowersje. W literaturze przedmiotu rozważania odnoszące się do tego zagadnienia określano nawet mianem problemu „nierozwiązywalnego”, co zostało odnotowane w rozdziale IV. W tym też miejscu rozprawy autor uzasadnia proponowaną koncepcję „względnej związania”, będąc świadomym kontrowersji, jakie może wzbudzać posługiwanie się tym pojęciem z punktu widzenia jego logicznej poprawności. Autor rozważa inną propozycję terminologiczną, ale również broni dopuszczalności posługiwania się tym pojęciem. Ostatnia jednostka redakcyjna rozdziału IV to krótkie rozważania uzasadniające przedstawione propozycje z punktu widzenia art. 11 KPC. Przepis ten dotyczy wprawdzie relacji „odwrotnej” niż analizowana, a więc wpływu wyroku karnego na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej, niemniej jednak warto krótko odnieść się do tego zagadnienia, tu bowiem można również znaleźć argumenty za propozycjami przedstawianymi w rozprawie.

Ostatni rozdział odnosi się do tezy pomocniczej, choć ściśle związanej z głównym tematem dysertacji i dotyczy kwestii ewentualnego zawieszenia postępowania karnego w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. W pierwszej kolejności została dokonana analiza stanu *de lege lata*, następnie zaś przedstawiono jego ocenę i argumentację odnoszącą się do ewentualnych zmian w tej materii. W rozdziale V zawarto rozważania dotyczące kwestii ewentualnej dopuszczalności wznowienia postępowania karnego w oparciu o ujawnienie się orzeczenia sądu cywilnego.

Na końcu rozprawy, w ramach podsumowania, autor formułuje konkretne postulaty *de lege ferenda*.

Zastosowane w pracy metody to analiza dogmatyczna unormowań prawa karnego procesowego i materialnego – w tym w ograniczonym zakresie prawa karnego skarbowego oraz w mniejszym stopniu prawa cywilnego materialnego i procesowego. Kolejną była metoda analizy i krytyki literatury przedmiotu oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych oraz metoda studium przypadku. W rozprawie wykorzystano w pewnym stopniu również metodę analizy historycznoprawnej w zakresie unormowań odnoszących się do kształtu zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego oraz w ograniczonym zakresie metodę prawnoporównawczą w odniesieniu do niemieckiego procesu karnego. W zakresie metod praktycznych w rozprawie na zasadzie studium przypadku przeanalizowano możliwe konfiguracje, w których ujawnić się może wpływ rozstrzygnięć sądu cywilnego na postępowanie karne w sprawach o poszczególne typy czynów zabronionych. Nie przeprowadzono jednocześnie badań empirycznych, zakładając, że praca ma charakter przede wszystkim analizy teoretycznoprawnej, samo zaś przeprowadzenie badań w celu uzyskania satysfakcjonujących, a więc przekrojowych rezultatów, wymagałoby zaangażowania zespołu badawczego, co jest zadaniem możliwym do realizacji dopiero w przyszłości, w ramach ewentualnego grantu badawczego.

Stan normatywny uwzględniony w rozprawie to stan na dzień 1.10.2020 r.

Rozprawa nie powstałaby, gdyby nie cierpliwość i zaufanie, jakim obdarzyli autora Najbliżsi – przede wszystkim Rodzice, którzy dawali realne wsparcie i ogromną motywację w trudniejszych chwilach. Nieocenione było wsparcie Mistrza Naukowego, Promotora – dr hab. *Małgorzaty Wąsek-Wiaderek*, prof. KUL, która dała „zielone światło” do zajęcia się tym skomplikowanym zagadnieniem, a następnie inspirowała i motywowała do sfinalizowania podjętego wysiłku.

[Przejdź do księgarni →](#)



ksiegarnia.beck.pl